Nʀᴇʀ 35.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Marca v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Kraiowe.

Sankt-Petersburg dnia 14 marca.

Przez naywyższy rozkaz dzienny pod 7 lutego, Jenerał maior *Tillen*, dowódzca 2giey brygady 15tey dywizyi pieszey, dla choroby, uwolniony ze służby z mundurem i pensyą dożywotnią, oznaczoną przez Naywyższą Ustawę z dnia 6 grudnia 1827 roku.

— Jego Cesarska Mość oświadcza naywyższe Swe zadowolenie dowódzcy kaukazkiego batalionu saperów, półkownikowi *Triszelewiczowi*, za odznaczaiące się wybranie i wyprawę przysłanych z powierzonego iemu batalionu do gwardyi ludzi rang niższych.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny z dnia 9 marca, półkownik *Żemczużnikow*, naznaczony jenerał-gewaldygierem armii działaiącey.

— Będący przy naczelniku 2giey dywizyi huzarskiey, jenerał maior *Petriszczew*, dla choroby, uwolniony ze służby z mundurem i pensyą dożywotnią dwóch trzecich części pobieraney płacy.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny dnia 10 marca, wykreślony z kontrolli, zmarły jenerał-piechoty, Hrabia *Szteingel*, dotąd liczący się w armii. (*G.S.P.*)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, z dnia 11 marca, półkownik *Anrep*, dowódzca charkowskiego półku ułanów, wyniesiony iest do rangi jenerał-maiora, ze starszeństwem od dnia 16 lutego r. t., za odznaczenie się w bitwach przeciw buntownikom polskim.

— Przez tenże rozkaz dzienny, półkownik *Gintowt*, dowódzca woroneżkiego półku pieszego, wezwany iest na dowództwo 2giey brygady 6tey dywizyi pieszey, i ma liczyć się w armii.

— Przez naywyższy reskrypt pod dniem 9 t. m., Cesarz Jegomość raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny 1szey klassy*, jenerał-maiora barona *Dellingshauzena*, należącego do orszaku J.C.M., w nagrodę świetnego odznaczenia się, pod czas wyprawy jenerała-porucznika barona *Kreutza*, a szczególniey pod czas wzięcia *Lublinu*.

— Cesarz Jegomość raczył dozwolić, jenerał-adjutantowi *Strekałowu*, i rzeczywistemu radcy stanu *Vlangaly*, nosić ozdoby orderu *Lwa i Słońca*, udzielone im przez Szacha Perskiego. (*J.d.S.P.*)

— D. 16 lutego umarł w Moskwie, jenerał-maior, rzeczywisty kamerher, orderow *Orła Białego* i *S. Stanisława* kawaler, Jan Nikołaiewicz *Rimski-Korsakow*, w 77 roku wieku swoiego, po słabości, trwaiącey od 4ch lub 5ciu lat. (*G.S.P.*)

Gazeta Sankt-Petersburska, *Poczta Północna*, w N. 50, umieściła artykuł następuiący, pod napisem:

Spółczesna polityka — Narody i Partye.

(*List do przyiaciela, będącego za granicą.*)

> I nie wwodź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode wszego złego!

Upłynęło iuż blisko pół wieku od chwili, iak partye wstrząsaią zachodnią Europę. Gruntuiąc się na fałszywych poięciach, o przymiotach i potrzebach rodu ludzkiego, marzyciele, podżegani rozżarzoną imaginacyą, ułożyli teorye o szczęściu, którą przyprowadzić do skutku postanowili niespokoyni, ambitni i szukaiący awantur ludzie. Lecz, że im nie podobna było przedsiębrać swoiey reformy, bez przyłożenia się narodów, przeto wszystkiemi siłami poczęli przekonywać narody, iż *one są nieszczęśliwe*, że to wszystko, co trwało od wiekow i dotąd istnieie, nie iest dobrém: religia, prawa, rząd, a nawet literatura, przemysł i handel; że wszystko należy przerobić, przemienić, lub na nowo utworzyć! Powszechna ta przemiana przeraziła rozsądnych, uczciwych, dobrze myślących i pracowitych ludzi, lecz partye nie dawały na nich względu. One wychwalały przed ciemnym gminem, który nic nie ma do stracenia, który nie poymuie fałszywości wpaianych mu prawideł, wierzy na słowo tym, którzy czynią mu zaszczyt, gdy z nimi mówią, pochlebiaią, i obiecuią im korzyści. Partye, znalazłszy pomoc w ciemném pospólstwie, w nagrodę uczciły ie honorowém nazwiskiem *narodu* (*a*), teorye swoie nazwali iego żądaniami, swoie przekonania duchem czasu, występne czynności pospólstwa i same niecne postępki namianowali sprawiedliwością narodów! Żałośne przeczucia rozsądnych, uczciwych i pracowitych ludzi, zamieniły się w daleko smutnieyszą rzeczywistość. W wielu kraiach upadła budowa kraiowego porządku pod ciosami wściekłego pospólstwa, któremu przewodziły partye, i w rozwalinach swoich pogrzebła i hersztów i pomyślność narodu, uczciwych ludzi i złoczyńców! Lecz okropny przykład nie odwiódł partyy od namiętności do odmian, a pospólstwa nie pozbawił ciemnoty. Zaślepione miłością własną partyo, mówią: my rozumnieysi iesteśmy od naszych poprzedników, my lepiey zdziałamy! Ograniczone pospólstwo nic nie mówi, ani też myśli: iest ono tylko narzędziem w ręku intrygantów.

Montesquieu powiedział: „Ludzie, przedsiębiorący reformę kraiu, podobni są do dzikich Amerykanów, którzy ścinaią wyniosłe drzewo, żeby dostać będący na wierzchu orzech kokosowy.” Poetyczne porównanie, lecz nie zupełnie prawdziwe. Dzicy Amerykanie, ściąwszy drzewo, cieszą się przynaymniey owocem; lecz nasza dzicz europeyska, wywróciwszy drzewo z korzeniem, nie zaspokoiła, ani nadziei, ani żądania swego. Partyom dostał się *niedoyrzały gorzki owoc*, a narodowi *łupina od orzecha!* Do naszych europeyskich odmian ia upatruię daleko prawdziwsze porównanie. Upoione marzeniami partye można porównać do człowieka, winem upoionego, który w nieprzytomności zmysłów, zapala dóm własny, wystawiaiąc sobie, iż tym sposobem ogrzeie siebie i innych w domu mieszkaiących. A ieśli sąsiedzi, powodowani ludzkością, pospieszą na pomoc obłąkanemu, narzeka wtenczas, iż nieuczciwi ludzie naruszaią iego prawo własności, i czynią gwałt iego woli. Napróżno mu wystawnią oni, że powszechne i iego własne bezpieczeństwo wymaga, aby zagaszono pożar! Szaleniec nie przyymuie rad mądrości — i ginie, ieśli dobrzy ludzie gwałtem nie wyratuią go z płomieni, i nie otrzeźwią. Oto iest rzetelne wyobrażenie teraźnieyszych odmian!

W starożytności, mieszkańcy *Rzymu* byli uprzywileiowanymi obywatelami, których kray powinien był karmić i bawić, wyszukuiąc do tego środki za pomocą krwi rzymskich legionów, które zwyciężały i łupiły bogate narody. Lu-

(*a*) *Il y a de la loyauté, disons plus, il y a du courage, dans un temps ou beaucoup d'hommes ne renient aucune sorte de popularité, à signaler au mépris et à la surveillance du vrai peuple, qui est laborieux et intéressé à l'ordre, ce faux peuple des émeutes, qui sort on ne sait d'où, et qui ronge son frein devant la garde, etc. etc.* Journ. des Débats 23 Fevr. 1831.

dzie ambitni, niespokoyni, władzy i bogactw chciwi, szaleli i wtenczas, rznęli się wzaiemnie, póki nakoniec nie stracili oyczyzny, i sami nie wpadli w barbarzyństwo. I wtenczas partye narzekały w imieniu narodu, a swoie własne życzenia nazywały życzeniem ludu. Jednakże, iak świadczą historycy, lud niczego nie poymował i niczego nie żądał, tylko: *panem et circenses*, t. i. *chleba i widowisk*! Gmin zawsze będzie tém, czém był od wieków. Zmieniły się okoliczności na świecie, lecz nie zmieniło się serce ludzkie. Niepodobna teraz, ażeby kray karmił stolicę, lecz każdy musi utrzymywać się z pracy własney. Jest to prawda, którą poymuie i mędrzec, i gmin ciemny.— I tak lud teraz zamiast *panem et circenses*, t. i. *chleba i widowisk*, potrzebuie *panem et laborem*, t. i. *chleba i roboty*.— Otoż prawdziwa potrzeba i prawdziwe żądanie ludu! Znaią partye, iż ieżeli lud będzie zaięty pracą, tedy nie usłucha ich teoryi, a partye zostaną tém, czém były i być powinny: zgraią marzycieli, więcey śmiesznych, niż niebezpiecznych. Udały się więc one, nie do wieśniaków, tego w każdym kraiu uczciwego stanu, nie do szlachetnych woiowników, obrońców powszechnego porządku, lecz do pospólstwa wielkich miast, do dziennych wyrobników, do próżniaków; staraią się w nich przytłumić chęć do *pracy*, i zapalić namiętność *do widowisk*, przekonywaiąc, że same te widowiska powinny ich żywić! Nie cyrki i teatra wybrały partye dla zabawy gnuśnego ludu, lecz ulice i place, gdzie zamiast gladiatorów i dzikich zwierząt, które wystawiano na walkę w cyrkach, dla zabawy próżnego *Rzymu*, partye wystawuią na rzeź pospólstwo, znieważaią świątynie Pańskie, przelewaią krew niewinnych ofiar, pogardzaią prawą władzą, depcą nogami prawa!.... (b). Takie są widowiska, któremi teraz partye lud bawią, wspominaiąc mu o wielkości dawnego *Rzymu* (który także upadł przez partye)! W tey igraszce namiętności i niecnych czynów obmierzłe widoki dostaią się ludowi, a chleb u ludu wyciągaią partye! Droga ta prowadzi do niechybnego wypadku — do barbarzyństwa, do powszechney ciemnoty! Straszną iest obecna chwila, lecz przyszłość daleko strasznieysza.

Partye wzywaią lud do oręża, i same, mówiąc o swoich teoryach, żądaią, ażeby narody krwią swoią utwierdzały przypuszczenia marzycieli o szczęściu, żeby gwałtem przymuszały rozumnych, uczciwych obywateli i inne spokoyne narody do postępowania podług ich przewrótnych prawideł. Partye odzywaią się z katedr swoich, do całego świata, w imieniu narodów, i chcą, ażeby królestwa w takiey były zgodzie z partyami, iak z narodami! Nierostropne żądania, występne nadzieie! Jak prawdziwie rozsądni, spokoyność lubiący, prywatni ludzie, tak też spokoyne, dobrze urządzone królestwa, umieią odróżniać narody od partyy i nierostropnego pospólstwa, ich narzędzia, i wiedzą, że lud potrzebuie tylko *chleba i roboty*, nie zaś widowisk; że dla zapewnienia roboty i dostarczenia chleba, potrzeba, *ażeby prawa władza miała moc* (c), i żeby narody rządziły się prawami, od wyższey władzy pochodzącemi, nie zaś teoryami, które wymyślaią partye.

Zwróćmy uwagę na narody, rządzone przez prawą władzę, i porównaymy ie z narodami, zostaiącymi pod władzą partyi. Wyższa prawna władza, ugruntowana na świętości wiary oyców naszych, na wzaiemney miłości władzy z narodem, spoiona uczuciem wspólnego szczęścia, będąc wyższą nad wszystkie prawa, a zatém nad wszystkie prywatne widoki i osobiste korzyści, nie może niczego więcey żądać, tylko szczęścia narodów, które iest zakładem szczęścia wyższey władzy. Ztądto narody, pokładaiące ufność w wyższey władzy, doznaią szczęścia pod opieką wzaiemney miłości, i spokoynie używaią owoców oświecenia, pracowitości i przemysłu, spodziewaiąc się w przyszłości udoskonalać tylko wszystkie gałęzie teraźnieyszego szczęśliwego bytu. Przeciwnie zaś, u narodów zostaiących pod władzą partyy, życie objawia się pod postacią konwulsyynych nieiakichś poruszeń, które są przepowiednią bliskiego zgonu. Każdy, myśląc o teraźnieyszém swém ocaleniu, i zabezpieczeniu się od gwałtownych wstrząśnień wyuzdanego ludu, nie zaymuie się tém, czémby należało. Spokoyny wieśniak, uczony literat, kupiec i fabrykanci muszą być żołnierzami; żołnierz chce być mówcą i prawodawcą, zapominaiąc o swoiém przeznaczeniu. Pola nieuprawione, fabryki i rękodzieła nie maią ni kapitałów, ni rąk. handel upada dla braku wzaiemney ufności. Urzędnik nie iest pewnym, czy nazaiutrz utrzyma się na swoiém mieyscu, obywatel zaś nie iest pewnym, czy będzie panem swey własności. Rząd i prawa zmieniaią się iedne po drugich, nakształt bałwanów rozhukanego morza, które, zamiast zraszania brzegów, zalewaią ie i pochłaniaią, zostawuiąc po sobie spustoszenie i niepożyteczną pianę, pochodzącą z tego burzenia się żywiołu. Spokoyność i błogi byt z iedney, ciemnota zaś i nędza z drugiey strony. Oto są skutki dwóch przeciwności, prawego rządu, i władzy partyy!

Rychło, rychło przeyrzy Europa i przekona się, iż żądania partyy nie są żądaniami narodów, i że nikt nie ma prawa przemawiać w imieniu narodów, oprócz ich prawych rządów, tak, iak za życia mądrego oyca, troszczącego się o dobro familii, dzieci nie maią prawa działać w iego imieniu. Historya rodu ludzkiego napełniona iest przykładami wielkich cnot i nikczemnych zbrodni. Byli na świecie oycobóycy, były i niewdzięczne dzieci, wyrzekaiące się przywiązania i troskliwości rodziców. Pierwsi ściągnęli na siebie przekleństwo i karę, drugich dościgła kara oycowska, połączona ze zgryzotą sumnienia. Błogosławieństwo Boskie i szczęście są udziałem dzieci tylko posłusznych i dobrych obyczaiów. Łatwy wybor — a wkrótce się narody upamiętaią, powrócą na łono oycowskiego przywiązania prawych rządów, a partyom, swoim *pokusicielom*, zapłacą hańbą i pogardą. *Z.* (*P. P.*)

— Dla czytelników wyższey poezyi i miłośników muzyki kościelney przysposabiaią rzadką przyiemność w Oratoryum, które ma bydź wydane, d. 11 marca, w sali *P. Engelhardt*, na dochod wdów i sierot po muzykach. Oratoryum tém iest sławna oda *Dierżawina*: BÓG, ułożona w muzyce przez P. *Fuksa*, znaiomego autora przewodnika do kompozycyi, i poświęcona Towarzystwu Filarmonicznemu. Solo będą śpiewały Panny *Birkinówna* i *Cejbuch* i PP. *Jewsieiew* i *Jefremow*, a w chorach PP. Spiewacy Dworu. Równie znawcy, iako i amatorowie wyższey muzyki maią prawo oczekiwania rzeczy odznaczaiącey się po talencie kompozytora i po znaiomey doskonałości artystów, wchodzących do wykonania tego oratoryum; my zaś pewni iesteśmy, że oczekiwanie ich zawiedzionem nie będzie. (*G.S.P.*)

— Gazety stolicy ogłaszaią prenumeratę na przekład *Poiaty*: w tych słowach: „*Poiata, córka Lezdejki, czyli Litwini w XIV wieku*, romans historyczny, napisany przez *Bernatowicza*, we czterech częściach, przekładał z polskiego P. H. — Jego *Bernatowicz* iest polskim *Walter Skottem*.

(*b*) *N'est-ce pas s'adresser au gouvernement que de troubler l'ordre, de renverser les monumens publics, de pour suivre dans les rues avec des cris de mort des hommes que l'on soupçonne d'une autre opinion que la sienne, de charger à coups de pierre la garde nationale, et même tirer sur elle? Sans ordre public que devient le gouvernement, le principe de force et d'ordre? Il en est depouillé; il est livré tout entier aux agitateurs.* De Schonen. Journ. des Débats, Fevr. 1831.

(*c*) *Patrz notę* (*b*) *we francuzkim ięzyku, gdzie sami członkowie oppozycyi, utrzymuią to prawidło. List ten pisany był przed buntem, zaszłym w Paryżu przeszłego lutego. Teraz mnie bardzo to cieszy, że myśli moie znayduię w mowach nayzapaleńszych liberalistów. Upamiętali się nakoniec!* Autor.

Pojata może stawać w równi z naylepszemi romansami nowszych pisarzów. Trafny wybor przedmiotu, interes w opowiadaniu, są zaletami tego dzieła, w którém połączona iest przyiemność z pożytkiem. Przełożenie tego romansu Literatura Rossyyska winna temuż tłumaczowi, który niedawno obdarzył ią pięknym przekładem *Historyi Królestwa Polskiego.* Prenumerata na ten romans przyymuie się w Sankt-Petersburgu w magazynach księgarskich A. F. *Smirdina* i J. W. *Slenina* i w księgarniach J. W. *Nepejcyna* i J. P. *Głazunowa*, pod NN. 9, 21, 22 i 27. Cena prenumeraty na 4 tomy rubli 10, z przesłaniem rubli 12. (*G.S.P.*)

DANIA.

Kopenhaga d. 5 marca.

J. K. W. X. *Krystyan Fryderyk*, został upoważniony do zasiadania w radzie tayney; admirał *Bille*, pierwszy deputowany w kollegium admiralicyi i komissoryatu, oraz wielki podczaszy hrabia *Ranzau de Breitenburg*, zostali mianowani taynymi ministrami stanu. Hrabia *de Moltke* został mianowany ministrem skarbu, na mieysce P. *Mösting*. (*J. d. S. P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 marca.

Birża paryzka. Pięć od sta, 82 fr. 75; trzy od sta, 52 fr. 75.

— Na posiedzeniu d. 7 marca, izba deputowanych zaymowała się dalszym ciągiem rozpraw o prawie wyborów; z porządku dziennego przypadało roztrząsanie artykułu 59, względem *census* obieralności. Rząd podawał census 500 fr.; kommissya w podaney poprawie podniosła do 750 fr. Po rozprawianiu burzliwém, w którém PP. *Odillon, Barrot, Lafayette* i *Tracy* popierali poprawę P. *Salverte*, ten zaś domagał się zniesienia zupełnie census obieralności, poprawa kommissyi wziętą została pod wota i odrzucona wysoką większością. Poprawa P. *Prevöt de Leygonie*, podnosząca census do 600 fr., cofniona przez niego, ale nanowo wniesiona przez P. *Daunant*, również została odrzuconą. Artykuł 59 został przyięty prawie iednozgodnością w tych wyrazach: „Nikt nie może bydź obranym na członka izby deputowanych, ieżeli w dniu obioru nié ma 30 lat skończonych i ieśli nie płaci 500 fr. podatków prostych, wyiąwszy przypadek, przewidziany w art. 33 karty.“ Na posiedzeniu d. 9, izba przyięła prawo o wyborach większością 290 przeciwko 62.

— Postanowienie królewskie z dnia 8 marca wyraża: „Hrabia *Argout*, minister sekretarz stanu w departamencie marynarki i osad, ma tymczasowie powierzone sprawowanie ministeryum sprawiedliwości i straż pieczęci, na mieyscu P. *Merilhou*, którego żądanie o uwolnienie iest przyięte.“

— P. *Mérilhou* mianowany iest kawalerem Legii honorowey. — P. *Desmortier*, radzca sądu królewskiego paryzkiego, mianowany iest prokuratorem ieneralnym przy trybunale pierwszey instancyi w Paryżu, na mieysce P. *Comte.*

— Donoszą z *Pont-Beauvoisin*, po d. 4 marca: „Wiadomość o wpadnieniu patryotów pedemontańskich przez *Faucigny*, nie potwierdza się. — Xiążę *Carignan* przybył do *Chambéry*, wczora o godzinie 7 wieczorem. Był on przyięty z zapałem. Miasto zostało oświecone. Mówią, że ma bydź ogłoszona amnestya zupełna i całkowita dla tych, którzy się z kraiu oddalili.”

— Policya obwieściła, 2 marca, wszystkim wychodźcom włoskim, przebywaiącym w *Lyonie*, rozkaz, opuszczenia tego miasta, we 24 godzinach. Mówią, że rozkaz ten do tych się nawet rozciąga, którzy są zamieszkali w mieście naszém i zaymowali się czynnościami przemysłowemi. Wymieniaią rękodzielników, negocyantów, oddawna osiadłych, którym także rozkaz ten został przesłany.

— Baron *Vitrolles* został wypuszczony na wolność.

— D. 27 lutego, 8000 ludzi, przeznaczonych do *Algieru*, wsiadło na okręt. — Jenerał *Clausel* przybył do *Tulonu* d. 28 lutego.

— Jenerał *Pépé*, na samém wsiadaniu na okręt w *Marsylii*, opatrzony pasportem do *Konstantynopola*, przytrzymany został z rozkazu rządu.

— Nową zbrodnią świeżo oznaczony został szał pospólstwa, które w ostatnich czasach aż nadto przekonało, iż nie znało żadnego wędzidła. Podeptawszy wszelkie uszanowanie dla ustanowień religiynych, zgwałciło teraz to poszanowanie, iakie się należy dla mieszkania ambassadora cudzoziemskiego. Oto, iak gazeta *Tems*, a za nią *Gazette de France*, o tém wydarzeniu donosi.

„Wypadek nader smutny zdarzył się dzisia „d. 9. Źle myślący rozpuścili, niewiadomo w ia„kim zamiarze pogłoskę, że dóm poselstwa rossyyskiego ma bydź dzisia oświecony. Wieczorem, „zgromadzenie nieliczne udało się ku pałacowi po„selstwa rossyyskiego, który nie był oświecony, iak „rozgłoszono. Kilku nędzników, którzy się znay„dowali się na czele tey kupy, zaczęło wydawać „wtedy krzyki buntownicze i wytłukło kilka szyb. „Wkrótce potym, poiazd zaprzężony wyszedł z „pałacu; pozwolono mu iechać bez czynienia nay„mnieyszey zawady w iechaniu.“

„Chociaż sceny podobne często zdarzały się w „Londynie, iednak ministrowie cudzoziemscy nie do„znawali porwania się na swe prawa: spodziewamy „się przeto, że P. *Prefekt* policyi zaleci uczynić nay„ściśleysze wyśledzenie, w celu ukarania spraw„ców tey zbrodni. Potrzeba, ażeby nakoniec rząd „znalazł siłę, do zasłony siebie samego i do zasło„ny tych, którzy są umieszczeni pod iego obroną. „Cały porządek towarzyski iest w niebezpieczeń„stwie, ieżeli takie zamachy powściągane nie bę„dą. Prawo narodów w Konstantynopolu nawet „nie iest iuż gwałcone: możnaż, żeby nie było „szanowane w stolicy cywilizacyi.“ (*J. d. S. P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 7 marca.

Ze wszech stron, bataliony gwardyy gminnych, nowo organizowanych, ciągną do naszych fortec, dla zastąpienia w nich woysk, przeznaczonych do połączenia się z armią ruchomą. Liczą, że armia ta, łącząc w to woyska, zaymuiące *Flandryą - Hollenderską*, wynosić będzie bez mała 40,000 ludzi, między którymi wiele znayduie się Szwaycarów. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 9 marca.

Przez postanowienie rejenta, departament bezpieczeństwa publicznego został utrzymany do dnia 1 kwietnia.

— D. 5, rejent dawał pierwszą audyencyą publiczną. — Mówią, że Hrabia *d'Aerschot* będzie mianowany posłem do *Londynu*. Jenerał *Belliard*, d. 5, był obecnym na posiedzeniu kongressu. (*J.d.S.P.*)

Luxemburg dnia 5 marca.

Xiążę Bernard Sasko-Weymarski, przybył tu wczora, ogłosił odezwę królewską, w którey J. K. M. obwieszcza mieszkańcom Wielkiego Xięztwa; ustanowienie rządu oddzielnego i mianowanie Xięcia Weymarskiego gubernatorem ieneralnym; przebaczenie powszechne zapewnione iest dla tych wszystkich, którzy, poznawszy swe błędy, powrócą do porządku. (*J. d. S. P*).

WŁOCHY.

Gazeta Powszechna umieściła list z *Rzymu*, pisany pod dniem 24 lutego, który zawiera, co następuie: „Woyska papiezkie, pod rozkazami podpółkownika *Lazzariniego*, wynoszą iuż do 2000 ludzi; zaięły one pozycyą w *Civita-Castellana* i strzegą ważnego mostu na *Tybrze*, zwanego *Ponte Felice*. Powstańcy w liczbie około 1000 ludzi znayduią się w *Otricoli*. Zaszły dwie rozprawy nie daleko *Civita Castellana*; woyska papiezkie utrzymały się przy swoiey pozycyi przed *Ponte-Felice*. Zdaie się, że Oyciec S. odrzucił proiekt zamknięcia się w zamku ś. Anioła: gdyż czynią przygotowania do wyiazdu do *Civita-Vecchia*. Mia-

sto iest zupełnie spokoyne. Otrzymano urzędową wiadomość o uwięzieniu kardynała *Benvenuti*, schwytanego w *Osimo*. Do *Bononii*, kongres narodowy został zwołany na dzień 20; oczekiwano tam deputowanych z *Parmy* i *Modeny*. Powstańcy w kraiach papiezkich dzielą się na rozmaite partye, które nie zgadzaią się względem celu swoiego powstania.

— Podług wiadomości, otrzymanych z *Rzymu* pod dniem 26, kardynał *Bernetti* wydał dnia 24 nową odezwę, w którey napominał ieszcze raz buntowników, ażeby powrócili do porządku, daie im poznać boleść i nieukontentowanie, iakiego doznaie Oyciec ś. z powodu uwięzienia kardynała *Benvenuti*, i okazuie nadzieię, iż to ostatnie oycowskie napomnienie przywróci porządek i uwolni Oyca ś. od potrzeby użycia broni duchowney, dla obrony religii, praw ś. stolicy, oraz dla dobra docześnego i duchownego swoich poddanych.

— *Gazeta Medyolańska*, donosi z *Placencyi* pod dniem 26 lutego, że powstańcy parmezańscy kusili się przywieść do buntu mieszkańców *Placencyi*; przybliżyli się oni do tey twierdzy, lecz zostali rozproszeni i zmuszeni do ucieczki przez oddział, przeciwko nim wysłany.

— *Gazeta Powszechna* zawiera następuiący artykuł, datowany z Toskanii pod dniem 22 lutego: „Zdaie się, że ostatnia niedziela karnawału, była wyznaczoną do rozpoczęcia rozruchow we *Florencyi*, *Pizie* i *Liwornie*; lecz policya była o tém uwiadomioną i przeszkodziła uskutecznieniu tego proiektu. Rząd nakazał uformować gwardyą mieską z *ochotników*; broń tylko wtenczas będzie im wydawaną, gdy będą odbywali służbę."

— Mieszkańcy *Fiorenzelli* i rozmaitych wsi w okolicach *Florencyi*, zniszczyli rewolucyyne znaki, zatknięte przez kilku źle myślących w pierwszey chwili zaburzenia, przywrócili znaki prawego rządu, i oddali żołnierzom broń, która im odjętą została w czasie poruszenia ludu.

— Władza Xięcia Modeńskiego utrzymała się ieszcze w *Massa-Carrare* i w *Garfagnana*.

— Podług poźnieyszych wiadomości, otrzymanych z *Bononii* pod dniem 26 lutego, kongres, złożony z posłów od wielu miast zbuntowanych, odbył pierwsze swe posiedzenie, na którem roztrząsano utworzenie związku, którego rozciągłość poźniey zostanie oznaczoną; miasto *Bononia* zostało tymczasowie uznane za naczelne. Siła zbroyna zbuntowanych prowincyy wynosi, iak powiadaią, 112,000 ludzi gwardyi narodowey. (*J.d.S.P.*)

Sledzenia historyczne o źwierzętach, które się ukazywały w Rzymie na igrzyskach publicznych.

P. *Mongez*, zebrawszy to, co się znayduie w starożytnych, o źwierzętach, które się na igrzyskach w Rzymie ukazywały, wystawił ie akademii w obrazie nader zaymuiącym, nie tylko dla zadziwiaiącey myśli o zbytkach tego miasta i wydatkach ogromnych, które na zabawy tego rodzaiu wydawało, lecz i dla powzięcia wiadomości o sposobach, które starożytni naturaliści posiadali w uważaniu źwierząt cudzoziemskich i rzadszych.

Od roku Rzymu 479 (273 przed J. Ch.), Curius Dentatus, zwycięzca Pyrrusa, zabrał mu 4 słonie, które samże Pyrrus zabrał u Demetryusza Poliorceta; te były pierwszemi, które w Rzymie widziano. W 252 przed J. Ch. Metellus kazał 142 sztuki sprowadzić na statkach, które zabrał od kartagińczyków, i które kazano zabić strzałami w cyrku, bo nie chciano ich zwracać, i nie umiano zażyć. W 169, na igrzyskach Scypiona Nazyki i Publiusza Lentula pokazywano 63 rysiow i 40 niedźwiedzi. W 93, Sylla w czasie swey pretury, kazał walczyć stu lwom. Emilius Skaurus, na igrzyskach sławnych, które, w czasie swego dał edylostwa w 58, ukazał pierwszy raz hyppopotama z 5 krokodylami i 150 rysiow: Pompeiusz przy otwarciu swego teatru, ukazał ostrowidza, małpę etyopską, karakaia i nosorożca. Widziano przytém 600 lwów, z których samcow było 315 i 410 rysiów: na tychto igrzyskach widziano 20 słoni, potykaiących się z ludźmi uzbroionymi. Cezar 46 r. przed J. Chrys. wyprowadził giraffę i 400 lwów razem, wszystko samcy z grzywami. Te zbytki powiększyły się pod cesarzami. Napis ancyrski wychwala Augusta, że kazał zabić 3,500 źwierząt dzikich przed ludem rzymskim. Na poświęceniu kościoła Marcella, zabito 600 rysiów; tygrys królewski tam się ukazał; wąż długości 50 stóp był pokazywany ludowi rzymskiemu na forum; wpuściwszy wodę do cyrku Flaminiusza puszczono weń 36 krokodylów, które w kawały poszarpane były. Nosorożec i hippopotam były zabite w czasie tryumfu Augusta nad Kleopatrą. Zwierzęta były zaprawiane do robot nadzwyczaynych. Kaligula, 36 r. przed J. Ch. kazał się uganiać o nagrodę wielbłądom do wozow zaprzężonym; Galba, będąc monarchą, ukazał słonie po linie chodzące; za Nerona (r. 58 po J. Ch.) widziano słonia iednego z iedźcem na sobie zstępuiącego po linie ze sceny aż na brzeg drugi teatru: byłyto młode słonie, w Rzymie zrodzone, które tym sposobem wyćwiczono: bo wówczas umiano ie oswoić. Klaudyusz miał czterech tygrysów królewskich, których monument przed kilką laty odkryto. Mądry nawet Tytus, przy odkryciu swych kąpieli, oddał na śmierć 9,000 źwierząt, iuż to dzikich, iuż oswoionych; widziano tam walczące kobiety. Cała książka epigrammatów Martialisa iest przeznaczona na pochwałę źwierząt, które Domicyan wypuszczał w roku 90 po Ch. i którym kazano walczyć przy pochodniach, kobieta wtedy zwalczyła lwa, tygrys królewski rozszarpał drugiego tygrysa, Tury zaprzęgano do wozow. Tamto pierwszy raz był widziany nosorożec dwórogi, który nawet iest wybiiany na medalach tego cesarza. Na igrzyskach, które dawał Traian po zwycięženiu Decebala, króla Parthow r. 105 po Ch. zabito, podług spółcześnego na ówczas Diona, do 11,000 źwierząt dzikich i swoyskich. Antonin pokazywał słonie, krokodyle, hippopotamy, tygrysy, pierwszy raz hyeny i krętorogi. Marek Aureliusz, czulszy, nie mógł podobnych znieść widowisk; lecz się odnowiły z nową siłą za Domicyusza, który, na pogrzebie swego oyca, dawał igrzyska przez dwa tygodnie i na nich sam zabił tygrysa, hippopotama, słonia, a strusiom odcinał głowy. Herodion uważa, że te strusie kilka ieszcze przebiegały kroków, i to nic dziwnego: bo i kaczki toż robią. Nayciekawsze z tych igrzysk było za Filippa, r. 1000 Rzymu (246 po Ch.): liczba źwierząt na tę zebranych festynę, przez Gordiana III, który miał nadzieię ią obchodzić, składała się ze 32 słoni, 10 łosiów, 16 tygrysow, 60 lwów swoyskich, 30 lampartow, 16 hyen, 1 hippopotama, 1 nosorożca, 10 giraf, 20 osłów dzikich, 40 koni dzikich, 10 argolionow, imie, którego znaczenie nie wiadome, i z wielu innych, które wszystkie pozabiiano.

Probus, na swym tryumfie, zasadził w cyrku gay, gdzie chodziło 1000 strusiow, 1000 ieleni, 1000 dzikow, 1000 danieli, 100 lwów i tyleż lwic, 100 lampartow libiyskich i tyleż syryyskich, 300 niedźwiedzic, koz dzikich, baranów dzikich z gór greckich i t. d. Zdaie się nawet, że dzikami rogatemi, które się ukazywały na igrzyskach Karusa i Numeriusa, opiewane przez poetę Calpurniusa, były babirussy. Konstantyn zabronił krwawych igrzysk i walk cyrkowych, a iednak Symnak, za panowania Theodozyusza, mówi ieszcze o rysiach, lampartach, niedźwiedziach, krętorogach i pigargach; powiada, że krokodyle, które do cyrku przeznaczał, ginęły od 40dniowego głodu. Klaudian mówi, że Honoriusz tygrysy do wozow zaprzęgał, a Marcellin przypisuie Justynianowi, że wypuszczał 20 lwów i 30 rysiów. Trudność dostania źwierząt, których podobne wytępienia od Rzymu oddaliły, i zmnieyszenie się dochodów państwa, przyczyną były zapewne, równie, iak ludzkość, do zaprzestania tych barbarzyńskich zwyczaiow, które zapewne w początkach dla tego wprowadzone były, aby utrzymywały oswoienie się ze krwią w narodzie, przeznaczonym do ustawnych woien.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 35.

Wilno dnia 23 Marca v. s. 1831 roku.

Podrady.

1 Od Kommisyoratskiego Departamentu Ministeryum Woiennego objawia się, że na dostawienie potrzebnych niżey wspomnionym Komissoryatskim Komissyom i Komissyonierstwom dla obmundurowania Woysk na termin 1832 roku rzeczy tu wskazanych z onychże do tych mieysc dostawką, naznacza się w nich targ, a potym za trzy dni przetarg, a mianowicie:

Do Kommissyi St. Petersburskiey: Płótna flamskiego gwardyyskiego 42,836 arszyn., armieyskiego 199,433 arszyny., płótna na koszule dla gwardyi 192,229 ar., armieyskiego 1,557,102 arsz., podkładkowego 1,842,189 ar., workowego 728 ar., rawenduku 72,567 ar., tasiemek żółtych dla naszywania 15,000, sukna włościańskiego 47,332 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami: gwardyyskich huzarskich 491 par, kozackich 566 par, piechotnych 21,657 par., armieyskich piechotnych 206,008 par, niefrontowych 7,863 par, krótkich kawaleryyskich 13,898 par, przyszew do bótów: kirasierskich 2,024 par, niefrontowych 2,514 par, podnoskow do trzewikow 3,000 par, patrontaszow gwardyyskich 3.927, armieyskich 10,559, ładownic 464, ładownic artyleryyskich 1,113, pasow do ładownic 4,559, bębnowych gwardyyskich 13, armieyskich 181, portupieiow iegierskich 5,499, futerałow na zamki piechotnych 12,385, pasow karabinowych piechotnych 14,492, futerałow dekielowych piechotnych 14,492., pasow iegierskich rancowych 5,755, skór do spodeń 1,4-3, do maytek 1,170, giwerow szytych 18,411, flasz piechotnych 18,694 półszubkow woienno-roboczych 2,798, aresztantskich 313, rękawic woienno-roboczych 16,614 par, aresztantskich 2,103 par, rękawic wełnianych 6,454 par, półbutow 1,557 par, siodeł kiryssyerskich gwardyyskich 785, woy[illegible] i nakrywek skurzanych do potników 54.

Do Kommissyi Moskiewskiey: płótna flamskiego gwardyyskiego 4,792 arsz., armiyskiego 175,308 arszynow, płótna na koszule armieyskiego 1,403,614 ar., podkładkowego 1,552,758 arsz., workowego 5,105 ar., rawenduku 57,964 arsz., tasiemek żółtych dla naszycia 20,000 ar., sukna włościańskiego 30,414 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami armieyskich piechotnych 184,172 par, niefrontowych 2,701 par, krótkich kawaleryyskich 15,034 par, przyszew do bótow niefrontowych 846 par, podnoskow do trzewikow 5,500 par, patrontaszow 9.941, ładownic 365, ładownic artyleryyskich 672, pasow do patrontaszow 5.081, do bębnow 109, protupieiow iegierskich 5,587, ułańskich 243, huzarskich 971, połunagaliszcz do spodeń piechotnych 9.941, kaweleryyskich 1,455, pasow karabinowych piechotnych 9.941, futerałow na zamki piechotnych 9.941, kawaleryiskich 25, pasow iegierskich rańcówych 6,067, do huzarskich taszek 8,637, giwerowego skórzanego przyboru 1,024, giwerow szytych 17,498, manierek piechotnych 12,868, półkożuszkow woienno roboczych 1,244, rękawic woienno-roboczych 7,456 par, rękawic wełnianych 2,456 i potnikow 246.

Do Kommissyi Wileńskiey: płótna flamandzkiego gwardyyskiego 77,951 arsz., armiyskiego 382,950 arsz., płótna na koszule gwardyskiego 332,688 ar., armiyskiego 2,732,411 arsz., podszewkowego 3,643,374 ar. workowego 11,848, parusiny 85,053 arsz., tasiemek żółtych do naszywania 50,000 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami: gwardyyskich huzarskich 2,055 par, kozackich 2,714 par, piechotnych 58,749 par, armieyskich piechotnych 357,775 par, niefrontowych 20 par, kawaleryyskich 55,320 par, przyszew kirysierskich 4,526 par, patrontaszow gwardyyskich 5,615, armiyskich 22,204 ładownic 5,224, ładownic artyleryiskich 1,834, sapernych 720, pasow do ładownic 8,044, bębnowych gwardyyskich 26, armieyskich 167, portupiei iegierskich 8,571, ułańskich 1,080, huzarskich 1,297, futerałow na zamki piechotnych 26,498, kawaleryiskich 4,028, pasow karabinowych piechotnych 28,594, kawaleryiskich 224, futerałow dekiełowych piechotnych 28,594, kawaleryiskich 468, pasow iegierskich rańcowych 9,201, do huzarskich taszek 24,174, połunahaliszcz do spodeń 1,530, do maytek 7,816, giwerowego skurzanego przyboru 1,268, giwerow szytych 46,492, manierek piechotnych 38,852, siodeł kiryssyerskich gwardyiskich 2,868, woyłakow 5,917, i nakrywek skurzanych na potniki 2,201.

Do Kommissyi Woronezkiey: Armieyskich rzeczy: płótna flamskiego 50,470 ar., płótna na koszule 56[illegible],228 ar., podszewki 628,255 ar., workowego 5,16[illegible] ar., parusiny 67,532 ar., tasiem żółtych na naszywkę 10,000 ar., sukna włościańskiego 3,722 ar., butow z całym przyborem i podeszwami, piechotnych 70,747 par, nie frontowych 20 par, krótkich kawaleryyskich 24,440 par, przyszew do niefrontowych bótow 4 pary, podnoskow do trzewikow 1000 par, patrontaszow 3,125 par, ładownic 2,092, ładownic artyleryyskich 200, pasow do patrontaszow 1,840, bębnowych 53, portupieiow iegierskich 1,928; ułańskich 1,172, połunahaliszcz piechotnych 3,125, kawaleryyskich 796, pasow karabinowych piechotnych 3,125, kawaleryyskich 680, futerałow dekłowych piechotnych 3,125, kawaleryyskich 796, pasow jegierskich rańcowych 2,209, giwerow szytych 4,848, manierek piechotnych 3,841, półkożuszkow woienno-roboczych 3,024 par, rękawic wełnianych 1,008 par, siodeł kirasierskich 47, i potnikow 1,156.

Do Kommissyi Kazańskiey. Rzeczy Armieyskich: płótna flamskiego 74,117 ar., płótna koszulowego [illegible]4,831 ar., podszewkowego 869,154 ar., parusiny [illegible],902 ar., tasiem żółtych na naszycie 10,000 ar., sukna włościańskiego 10,663 ar., butow z całym przyborem i podeszwami: piechotnych 72,908 par, niefrontowych 070 par, krótkich kawaleryyskich 1,562 par; przyszew do niefrontowych butow 324 par, podnoskow do trzewikow 12,500 par, patrontaszow 3,148, ładownic 127, pasow do ładownic 3,148, bębnowych 57, portupieiow iegierskich 3,420, połunahaliszcz piechotnych 3,148, pasow karabinowych piechotnych 3,148 futerałow deklowych piechotnych 3,148, pasow iegierskich rańcowych 3,435, giwerow szytych 4,780, manierek piechotnych 3,590, półkożuchow woienno-roboczych 118, aresztantskich 50 rękawic woienno-roboczych 705 par, aresztantskich 294 par, rękawic wełnianych 375 par, półbótow 360 par i potnikow 72.

Do Kommissyi Kiiowskiey. Rzeczy Armieyskich: płótna flamskiego 170,050 ar., płótna na koszulę 1,158,495 ar., podszewkowego 1,295,882 ar., workowego 2,769 ar., parusiny 53,898 ar., tasiem żółtych dla naszycia 15,000 ar., sukna włościańskiego 16,782 ar., bótow ze wszelkim przyborem i podeszwami: piechotnych 158,205 p., niefrontowych 1,610 par, krótkich kawaleryyskich 13,704 par, przyszew do niefrontowych butow 26 par, patrontaszow 6,549, ładownic 1,103, ładownic artylleryyskich 202, sapernych 720, pasow do ładownic 2,665, bębnowych 80, portepieiow iegierskich 5,092, huzarskich 672, połunahaliszcz piechotnych 7,269, kawaleryyskich 2,095, pasow karabinowych piechotnych 7,269, futerałow na dekiel piechotnych 7,269, pasow rańcowych iegierskich 3,506, do huzarskich taszek 8,115, giwerowego skórzanego przypasu 745, giwerow szytych 17,552, manierek piechotnych 9,530, półkożuchow woienno-roboczych 1,132 aresztantskich 400, rękawic woienno-roboczych 4,128 par, aresztantskich 2,352 par, rękawic wełnisnych 2,496 par, półbótów 2,880 par, i potnikow 36.

Do Kommissyi Krzemieńczuckiey. Rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 73,217 ar., płótna

na koszule 563,837 ar., podszewkowego 636,700 ar., workowego 2,220 ar., parusiny 34,987 ar., tasiem żółtych dla naszycia 15,000 ar., sukna włościańskiego 4,711 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami piechotnych 75,876 par, niefrontowych 526 par, krótkich kawaleryyskich 13,134 par, przyszew do niefrontowych bótow 5 par, podnoskow do trzewikow 1,000 par, patrontaszow 2,517. ładownic 1,220 ładownic artylleryyskich 468 rzemieni do patrontaszow 1557, bębnowych 48, portupiei iegierskich 1,753, ułańskich 586, połunagaliszcz piechotnych 2,517, kawaleryyskich 620, futerałow na dekiel piechotnych 2,517, kawaleryyskich 678, pasow iegierskich do rańcow 1,909, giwerow szytych 6,460, manierek piechotnych 5,838, półkożuchow woienno-roboczych 236, aresztantskich 100, rękawic woienno-roboczych 1,410 par, aresztantskich 588 par, rękawic wełnianych 750 par, półbótow 720 par, siodeł kiryssyerskich 195 par i potnikow 506.

Do Komissyi Bałtskiey Rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 155,735 arsz., płótna koszulowego 1,334,829 ar., podszewkowego 1,551,553 ar., miechowego 2,520 ar., parusiny 135,413 ar., tasiem żółtych dla naszycia 20,000 ar., sukna chłopskiego 11,514 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami piechotnych 168,455 par, niefrontowych 1,717 par, krótkich kawaleryyskich 37,607 par, przyszew do niefrontowych 17 par, podnoskow do trzewikow 1,000 patrontaszow 548, ładownic 2,278 ładownic artyleryyskich 3,035, sapernych 540, rzemieniow do patrontaszow 2,331, bębnowych 91, portepieiow iegierskich 3,185, ułańskich 1,076, futerałow na zamek piechotnych 6,087, kawaleryyskich 848, pasow karabinowych piechotnych 6,087, kawaleryyskich 448, pasow iegierskich rancowych 3,578, giwerow szytych 18,164, flasz piechotnych 8,762, półkożuchow woienno-roboczych 833, aresztantskich 100, rękawic woienno-roboczych 4,983, aresztantskich 588, rękawic wełnianych 1,739, półbótow 720 i potnikow 1,700.

Do Komissyi Dubieńskiey, rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 49,722 ar., płótna koszulowego 680,078 ar., podszewkowego 765,209 ar., workowego 6,960 ar., parusiny 113,852 ar., tasiem żółtych dla naszycia 12,000 ar., bótow ze wszelkim przypasem i podeszwą: piechotnych 70,636 par, niefrontowych 10 par, krótkich kawaleryyskich 29,529 par, patrontaszow 3,481 ładownic 4,804, ładownic artyleryyskich 168 rzemieni do patrontaszow, 1,321, bębnowych 25 portupieiow iegierskich 1,416, ułańskich futerałow 1,172 na zamek piechotnych 3,481, kawaleryyskich 2,828, pasow karabinowych piechotnych 3,481 kawaleryyskich 2,136, futerałow na dekiel piechotnych 3,481 kawaleryyskich 2,828, pasow iegierskich rańcowych 1,545, giwerow szytych 11,036 manierek piechotnych 4,444 i potnikow 2,760.

Do Komissyi Rygskiey, rzeczy armieyskie: płótna flamskiego 61,531 arsz., płótna koszulowego 444,947 arsz., podszewkowego 512,397 arsz., parusiny 25,365 arsz., tasiem żółtych dla naszywania 10,000 arsz., sukna włościańskiego 16,305 arsz., bótow ze wszelkim przyborem i podeszwą: piechotnych 58,746 par, niefrontowych 1,235 par, krótkich kawaleryyskich 2,024 par, przyszew do niefrontowych bótow 22 par, podnoskow do trzewikow 2,000 par, patrontaszow 2,373, ładownic artylleryyskich 59, sapernych 540, rzemieni do patrontaszow 1,673, futerałow na zamek piechotnych 2,913, pasow karabinowych piechotnych 2,913, futerałow na dekiel piechotnych 2913, pasow iegierskich rańcowych 2,913, giwerow szytych 5,364, manierek piechotnych 4,188. półkożuszkow woienno roboczych 735, aresztantskich 650, rękawiczek woienno-roboczych 2,943 par, aresztantskich 3,822 par, rękawic wełnianych 2,801 par i półbutow 4,680 par.

Do Komissyi Stawropolskiey, rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 57,887 arsz., płótna koszulowego 377,659 ar., podszewkowego 419,180 ar., parusiny 6,109 ar., tasiem żółtych dla naszywania 5,000 ar., sukna włościańskiego 4,566 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami: piechotnych 52,198 par, niefrontowych 517 par, krótkich kawaleryyskich 1,448 par, przyszew do niefrontowych bótow 5 par, podnoskow do trzewikow 1,000 par, patrontaszow 3,225, ładownic artylleryyskich 134, sapernych 29, rzemieni do patrontaszow 1,605, bębnowych 34, portepieiow iegierskich 1,749, futerałow na zamki piechotnych 3254, pasow karabinowych piechotnych 3,254, futerałow dekielowych piechotnych 3,254, pasow iegierskich rańcowych 1836, manierek piechotnych 4,180, półkożuchow woienno roboczych 291, aresztantskich 50, rękawic woienno-roboczych 1,737, aresztantskich 294 par, rękawic wełnianych 692 par i półbótow 360 par.

Do Komissyi Tyfliskiey, rzeczy armieyskie: płótna flamskiego 120,425 ar., płótna koszulnego 750,728 ar., podszewkowego 806,527 ar., parusiny 11,835 ar., tasiem żółtych dla naszywania 10,000 ar., sukna włościańskiego 1830 ar., bótow z całym przyborem i podeszwami: piechotnych 106,553 par, niefrontowych 337 par, krótkich kawaleryyskich 4,760 par, przyszew do niefrontowych bótow 3 par, patrontaszow 11,051, ładownic 4, ładownic artylleryyskich 193, sapernych 180, rzemieni do patrontaszow 7,271, bębnowych 151, portupieiow iegierskich 8,258, futerałow na zamek piechotnych 11,231, pasow karabinowych piechotnych 11,231, futerałow na dekiel piechotnych 11,231, pasow iegierskich rańcowych 8,478, manierek piechotnych 13,592, półkożuchow woienno-roboczych 165, rękawic woienno roboczych 981 par, rękawic wełnianych 327 par i woyłakow 1,254.

Do Komissyonierstwa Tobolskiego rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 32,838 arsz., płótna koszulowego 263,762 ar., podszewkowego 316,709 arsz, parusiny 2,240 ar., tasiem żółtych dla naszywania 5,000 ar., sukna włościańskiego 2,831, bótow z całym przyborem i podeszwami piechotnych 32,445 par, niefrontowych 124 par, krótkich kawaleryyskich 846 par, przyszew do niefrontowych bótow 2 pary, trzewikow 6,000 par, do tychże podnoskow 3,000 par, patrontaszow 1,500, ładownic 106, rzemieni do patrontaszow 1,500, bębnowych 28, pasow iegierskich 1,625, futerałow na zamek piechotnych 1,500, pasow karabinowych piechotnych 1,500, futerałow na dekiel piechotnych 1,500, pasow iegierskich rańcowych 1,625, giwerow szytych 2,310, manierek piechotnych 1,742, półkożuszkow woienno-roboczych 55, aresztantskich 44, rękawic woienno-roboczych 327 par, aresztantskich 260 par, rękawic ełnianych 239 par, półbutow 390 par, i woyłakow 72.

Do Komissyonierstwa Irkutskiego rzeczy armieyskich: płótna flamskiego 19,788 arsz., płótna koszulowego 139,904 arsz., podkładkowego 160,526 ar. parusiny 224 ar., tasiem żółtych dla naszywania 2,500, sukna włościańskiego 500 arsz., bótow z całym przyborem i podeszwami: piechotnych 19,902 pary, krótkich kawaleryyskich 376 par, trzewikow 2,000 par, do tychże podnoskow 1,000, patrontaszow 910, ładownic 8, rzemieni do patrontaszow 910, bębnowych 19, portepieiow iegierskich 1,018, półnahaliszcz piechotnych 910, pasow karabinowych piechotnych 910, futerałow dekielowych piechotnych 910, pasow iegierskich rańcowych 1,018, giwerow szytych 1,424, i manierek piechotnych 1,066.

Targi na takowę dostawki, iak iuż wyżey wspomniono, odbywać się będą i ten raz w Kommissyach i Kommissyonierstwach, tylko na tę ilość rzeczy, iaka każdemu mieyscu potrzebna.

Termin do targu naznacza się:

W Kommissyach: St. Petersburskiey, Rygskiey, Moskiewskiey i Wileńskiey 8 kwietnia.

W Kommissyach: Kiiowskiey, Krzemienczuckiey, Woroneskiey, Dubieńskiey i Bałtskiey 27 kwietnia.

W Kommissyach: Kazańskiey, Stawropolskiey i Tyfliskiey 4 marca.

W Komissyonierstwach: Tobolskim i Irkuckiem 15 marca, we trzy dni po targu ma się od-

bydź w każdym mieyscu przetarg, warunki, podług których dostawka ma się odbywać, będą przy targach objawione, z resztą kto życzyć będzie, może i wcześniey o tém się dowiedzieć w Komissyi lub Komisyonierstwie.

Każdemu się zostawuie wolność brać w dostawkę takie rzeczy i taką ilość iaką sam zechce, stosownie do możności i środkow swoich, lecz nie inaczey, iak z iego dostawką na to mieysce do którego się dostawić obowiązał. Dla Komissyi Stawropolskiey i Tyfliskiey może się pozwolić złożenie rzeczy w Moskwie podług ceny moskiewskiey. Dla tego więc, kto zechce dostawiać rzeczy dla Stawropola, Tyflisa i Moskwy może się udać ze swym zamiarem (zamiast Stawropolskiey i Tyfliskiey Komissyi) do Komissyi Moskiewskiey.

Równie ieśli kto życzy dostawiać i do innych Komissyy, a nie będzie miał sposobu stawić się w nich osobiście, albo posłać pleuipotenta na targi, może pocztą posłać odezwę na pismie, albo prosto na to mieysce, gdzie chce wziąć dostawkę albo do Departamentu Komissoryatskiego, z okazaniem, tak ilości rzeczy, iaką wziąć ma zamiar, iak i ostatniey ceny na one, równie i warunkow, na iaki termin obowiązuie się dostarczać rzeczy. Przytem powinien przyłączyć zaświadczoną w sądowém mieyscu kopią swego pasportu albo dowodu iego rodowitości i oznaymić, iaką mianowicie przy pierwszém zapotrzebowaniu okaże ewikcyą dla zabezpieczenia swego obowiązania się i pieniędzy zadatkowych, gdy one otrzymać zechce. Lecz odezwy takowe powinny się dostawiać do Komissyi lub Departamentu przed terminem tu naznaczonym dla targu, ani na chwilę nie poźniey dla przetargu.

Dla zupełnego zakończenia dostawki, następne się przeznaczaią terminy: iedney trzeciey części z całości wziętey w podrad do 1 września, drugiey trzeciey części do 15 listopada a ostatniey trzeciey części do 1 stycznia 1832 roku.

Ewikcye dla zabezpieczenia pewności i kuratności dostawek, przyymowane będą tylko na piątą część całey skontraktowaney summy, przez zabezpieczenia rubel za rubel pieniędzy zadatkowych, z tym warunkiem, aby ewikcye okazane na piątą część były dopełnione do trzeciey części, z ewikcyów zabezpieczaiących tretne pieniądze, podług tego, iak te ostatnie będą się uwalniać.

Jeżeli kto nie uważa siebie w możności okazać ewikcyą dla pewności obowiązania się, więc od niego przyymować się będzie dla zabezpieczenia dostawki piąta część gotowych rzeczy.

Pieniądze za dostawione rzeczy będą opłacane podradczykom, bez naymnieyszey zwłoki i z tych mieysc Kommisoriatskich, do których rzeczy dostawione, albo zkąd sami dostawiciele zażądaią po okazaniu co do zdania rzeczy potrzebnych kwietacyi.

Zachowuiąc i na ten raz w przyymowaniu takież wyiątki, co do ich przymiotu, iakie były i w przeszłych przypuszczone dostawkach, idąc za istotnemi słowami warunkow ustanowionych; wymaga się iednak, aby w istotney dobroci rzeczy niebyły podleysze od wzorow.

(244) Naczelnik Oddziału Soroka.
Naczelnik Stoła Iwanow.

1 Mieyska Wileńska Policya ogłasza niniéyszem: że dwupiątrowy dom Starozakonnego Orela Hercykowicza Kupera; w mieście Wilnie przy Rudnickiey ulicy pod N. 280 położenie maiący, skutkiem rozporządzenia Zwierzchności na satysfakcyę skarbowey należności, od dnia 23 następuiącego apryla miesiąca, wypuszcza się z publicznych targow w iednoroczną arendowną tenutę, i na ten cel naznaczaią się dla targow termina: pierwszy 6, drugi 7 i trzeci przetarg 8 dnia następuiącego apryla miesiąca; zatém życzący mieć w arendzie nadmieniony dom, zechcą na oznaczone terminy iawić się do Sądownictwa niniéyszey Policyi z kaucyą. Wilno, marca 21 dnia 1831 roku. Iuspektor A. Makarewicz.
(246) Pismowodca Suchocki.
Stoła-Naczalnik Suchocki.

Ostrzeżenie.

1 Niżey podpisani ostrzegamy niniéyszém publiczność, iż zeszły Teofil Komar Rotmistrz Wileński za licznemi obligami iako też rachunkami akceptowanemi zawinił podpisanym znaczną summę, którey wartość przechodzi całą iego sytuacyę o rozpoznaniu iakowey należności, rozwinęli podpisani proceder w Sądzie Grodzkim Ptu Wilenskiego z iego sukcessorami Ur. Michałem Moszyńskim i dalszemi; nim przeto wyrok nastąpi, iżby nikt zgoła z pomienionym Moszyńskim, ani też z żadnym innym sukcessorem w układy z rzeczy pozostałego funduszu ewikcyi uległego po zeszłym Teofilu Komarze pod żadnym pretextem nie wchodził, ostrzega się, bowiem w przeciwnym razie wszelkie nabycia sched po zmarłym, wykupna zastawow i dalsze inne układy za nieważne uznane będą, a stratę ztąd wynikłą, własney winie przypisać zechcą. Wilno dnia marca 1831 roku.

Tomasz Paszkowski Brasławski Koronny Jeometra.

Józef Paszkowski Kowieński Koronny Jeometra. (243)

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu JW. Marcina Ważyńskiego Marszałka ptu Oszmiańskiego naznaczaiąc dzień 27 teraźn. mca marca do premulgaty dekretu oczewiście ferowanego, o tém interessowane strony przez niniéyszą awizacyą zawiadamia. Datt r. 1831 marca 16 dnia Stanisław Olechnowicz Prez. Z. P. Rosień.
Konstanty Masłowski b. Prez. Z. Zawil.
Ignacy Billewicz Prezyd. b. Grodz. Rosień.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Ogłoszenie.

O prenumeracie na dzieło pod tytułem: P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego.

Prenumerata na dzieło pod tytułem: *P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego*, do wyjścia z druku następnych dwóch tomów przyjmnie się w Wilnie:
w Redakcyi Kuryera Litewskiego.
w Xięgarni Zawadzkiego.
w Czytelni Moritza.
w Sklepie Florentiniego.

W innych miastach i na prowincii: u Kollektorów prywatnych.

Biorącemu bilet wydają się dwa pierwsze tomy. Następne dwa tomy, po wyjściu z druku, dla mieszkańców Litwy i Białejrusi, zostaną kosztem Autora odesłane pocztą każdemu prenumeratorowi do tego miejsca, do którego sam wskaże. I w tym celu Autor uprasza PP. Prenumeratorów tych prowincij, aby raczyli każdy wprost od siebie uwiadamiać go (adressując pod jego imieniem do Redakcyi Kuryera Litewskiego w Wilnie) dokąd

życzą sobie mieć odesłane następne dwa tomy; i aby dokładnie wyrażali Gubernię i expedyciję pocztową, w której najzręczniej każdemu z PP. Prenumeratorów odbierać posyłki; tudzież na jakim papierze i u kogo prenumerowano.

Do innych wszystkich miejsc, oprócz Litwy i Białejrusi, następne dwa tomy zostaną odesłane na ręce PP. Kollektorów i każdy z PP. Prenumeratorów otrzyma u swego Kollektora należny mu exemplarz.

Cena: na białym papierze z rycinami: rubli sr. cztéry; na ordynaryjnym papierze bez rycin, rubli sr. trzy, za wszystkie cztéry tomy. Opłata będzie wnoszona całkowita do rąk Kollektora przy odebraniu dwóch pierwszych tomów.

Dla dogodności dotychczasowym PP. Prenumeratorom, exemplarze pierwszych dwóch tomów zostały przesłane do rąk Kollektorów, u których PP. Prenumeratorowie mogą je otrzymać. Jeżeliby wszakże komu albo było zręczniej, albo u Kollektora nie znalazło się exemplarzy, każdy z PP. Prenumeratorów może zgłosić się do Redakcii Kuryera litewskiego; a tam, osobie składaiącej bilet prenumeracijny, exemplarze wydawane zostaną. Ale pocztą odsyłać exemplarzy pierwszych dwóch tomów Redakcija nikomu nie będzie; ponieważ tego warunku nie było w ogłoszeniach tej prenumeraty.

Przedaż maiątków.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z przyczyny niepłacenia przez dzierżawcow maiątkow w Wileyskim powiecie Menczenient Mierzeiewskiego, wsi Kuźmicz i Żurychy, przez Radzcę Stanu Lubańskiego i w Słuckim powiecie Bobowni zmarłego obywatela Bernowicza na termin należących się z tych maiątkow od poiezuitskich kapitałow procentow, i nieubezpieczenie ich szczególną swobodną ewikcyą, na przedaż takowych maiątkow w Rządzie Gubern. odbywać się będą publiczne targi na terminach: pierwszym marca 24, drugim apryla 25, i trzecim ostatecznym maia 26 dnia teraźn. 1831 r.; w których wedle inwentarzow pokazano roczney intraty a mianowicie: w inwentarzu maiątku Menczenient: 2306 r. 14 k., w inwentarzu wsi Kuźmicz i Zurychy 586 r. 68 k. sr. i w inwentarzu maiątku Bobowni 1360 r. 41½ k. sr., iakowe też inwentarze i okazane będą przy targach — Zaczém życzący kupić pomienione maiątki, zechcą przybydź do tego Rządu na targi na wyż wyrażone terminy. Marca 7 dnia 1831 roku.

(226) Sowietnik Fribes.

Ogłoszenie.

3 Opieka Szlachecka ptu Wileń. stosownie do zaleceń Wyższey Zwierzchności, domy za rozmaite skarbowe należności pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiey zostaiące, a w mieście Wilnie położone, iako to: Generałowey Vietingoff, dworek Radcy Stanu Reszki, część domu b. Assessora Sądu Głównego Morawskiego, dwa domy dworzanina Korwella, Starościny Zabłockiey, dom, karczma, dworek na Snipiszkach i grunta Porucznika Wiszniewskiego, dwa domy Regenta Nowickiego, obywatela Zafatego, Kapitana i Assessora Jodziewiczów i Sędziego Byczkowskiego, będą się oddawać w arendę roczną przez publiczną licytacyą w Sali Sądu Ziem. Wileń. na sessyach poobiednich w dniach 19, 20 i ostatecznym 23 teraźn. mca marca; życzący więc wziąć powyższe domy w roczną arendę, zechcą iawić się w oznaczonych terminach z prawnemi ewikcyami do teyże sali, gdzie o warunkach przedugodnych w każdym czasie, iak równie i w Kancellaryi teyże Opieki dostateczną informacyą powziąć będą mogli. Datt 1831 roku marca 14 dnia. (Na autentyku podpisano) Prezydujący w Opiece, Marszałek, Dworu JEGO CESARSKIEY MOSCI Kamerjunkier i Kawaler Stanisław Szumski. (229)

3 Magistrat Miasta Wilna do licytacyi na wypuszczenie domu Josela Szmóyłowicza Bayraka w mieście Wilnie przy ulicy Rudnickiey pod N. 278 położonego od dnia 23 apryla teraźnieyszego roku w Arędę naznaczywszy termina 26, 27 i 30 idącego dopiero miesiąca Marca, życzących wziąć ten dom w arędę na oznaczone termina do Magistratu Wileńskiego na sessye poobiednie zaprasza. Roku 1831 miesiąca Marca 14 dnia. (235)

Antoni Poznański R. M. M. W.

Przedaż.

3 W Obwodzie Białostockim, Powiecie Sokolskim, dziedzic Krysztoforowa; odległego o dwie mile od Grodna, na trakcie furmańskim do Warszawy; położonego, ma do sprzedania: owiec, rodu hiszpańskiego, od lat kilkunastu naylepszemi tryki; iakie do Warszawy przez zagranicznych były sprowadzane; poprawnych macior 224, baranów 103, tryków bez rogów dziesięć, i iagnięta w marcu urodzić się maiące, między temi: naystarsze, czteroletnie; reszta młódsze; wszystkie, w roku zeszłym, odbyły ospę naturalną.

— Oraz, krów 20, tego roku wycielonych lub cielnych; bez cieląt doiących się. Bubai; do wyboru: maści równey miedzianey. Bydło Krysztoforowa; od lat wielu rozmnażane, z prawdziwych, szwaycarskich, kałmagarskich i tyrolskich, aby wielkość, obfitość mleka, zdatność do roli, wytrzymałość klimatu i do wypasów onego, poprawne zaprowadzić; o czém życzący kupić, przekona się na mieyscu. Pisano w marcu, 1831 roku.

Wolno drukować Czasowy Policmeyster Rutkowski.

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas Obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Stan powietrza.*
	d. 20 godz. 2 wieczor	28 cal. 3 lin. 6 lin.	+ 5 stopni.	Północny.	Pogoda.
	d. 21 godz. 5¼ rano	28 — 3 — 10 —	— 2½ — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 22 — — —	28 — 1 — 8 —	— 2½ — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 23 — — —	27 — 7 — 2	— 0¾ — —	Południowy.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 23 Marca.
Cenzor *Leon Borowski.*